Nr. 118. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 26 Maja 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mk

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" [illegible] Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 1, 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników. Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. W Warszawie [illegible] we Lwowie [illegible] w Wiedniu [illegible] w Berlinie [illegible]

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za Mk 25—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 40 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 65.— od wiersza milimetrowego. — Głosy publiczne po Mk 80.— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Rok pokoju

Kraków, 26 maja.

Pozytywnym rezultatem konferencji genueńskiej jest przyjęta w ostatnim jej dniu wspólna decyzja, że uczestnicy konferencji nie pobiją się między sobą najpierw przez czas narad nowej konferencji w Hadze, dalej zaś po jej upływie jeszcze przez cztery miesiące.

Konferencja w Hadze zacznie się 20 czerwca. Ma termin ukończenia swych prac limitowany na trzy miesiące, więc do 20 sierpnia. Po tym dniu zaczyna płynąć okres dalszych czterech miesięcy, objętych genueńskim »pokojem bożym«. Jeżeli miesiące te upłyną rzeczywiście spokojnie, to będzie właśnie Boże Narodzenie. Rozpoczęta zima, z nią zakończone zapewno zamiały wojownicze nietylko ze względu na ideał braterstwa ludów, ile ze względu na klimat, który w tak znacznej części naszego kontynentu wojnom zimowym nie sprzyja.

Tak więc do przyszłej wiosny pokój w Europie jest zabezpieczony formalnem zobowiązaniem trzydziestu państw, jeżeli... Jeżeli oczywiście zobowiązania te zostaną dotrzymane. Cziczerin przyjmując to postanowienie, zostawił na wszelki wypadek pewne furtki uchylone dla — Trockiego. Zastrzegł mianowicie, że Rosja czuje się tak długo zobowiązaną genueńskiem postanowieniem pokojowem, dopóki inne jakieś dwa państwa nie pobiją się między sobą. Dziwnym, a może nie dziwnym, zbiegiem okoliczności, nie badano bliżej treści tego sowieckiego zastrzeżenia.

Dnia 31 maja upływa termin moratorjum reparacyjnego dla Niemiec. Poincare w słynnej swej mowie w swym okręgu wyborczym powiedział wyraźnie, że po tym dniu Francja przystąpi do egzekwowania na Niemcach swoich należytości za pomocą tych środków, które jej daje traktat wersalski. Naczelnym między temi środkami jest okupacja militarna dalszych miast i obszarów niemieckich. Poincare kilkakrotnie podnosił już teraz, że zgodnie z traktatem zastosowania tego środka Niemcy nie mogą uważać za kroki nieprzyjacielskie przeciw sobie.

Idzie jednak o to, czy pogląd ten będzie podzielał także i Cziczerin. Właśnie bowiem pozostawiono w Genui niewyjaśnionem, czy sowiety uważają się za zobowiązane do utrzymania pokoju w ciągu pozostałych ośmiu miesięcy bieżącego roku, bez względu na to, czy i co Francja w celu egzekwowania swoich należytości na Niemcach uczynić postanowi. W tem miejscu zatem istnieje luka w tym pięknym systemie pokoju europejskiego, który po pięciu tygodniach narad genueńskich ustalony został na... ośm miesięcy.

Wolno jednak przypuścić, że tą luką pokój ten ośmiomiesięczny nie ucieknie, a ognisty smok nowej wojny przez nią do Europy na nowo nie wpadnie. Najpierw bowiem nie wiadomo jeszcze, czy Francja rzeczywiście zechce zaraz czynić użytek ze swoich uprawnień i sankcyj zbrojnych wobec Niemiec. Powtóre zaś nie wiadomo, czy sowiety zechcą zrezygnować z wątłej zresztą nadziei otrzymania w Hadze tego, czego w Genui nie dostały, mianowicie pieniędzy, względnie towarów bez pieniędzy...

Tak więc można powiedzieć, że dziewięćdziesiąt dziewięć na sto jest za tem, że ten rok cały Europa przeżyje w spokoju. W stosunku do obietnic propagandy, którą szerzono podczas wojny i do wierzeń, które budzono podczas zawierania pokoju, jest to niewątpliwie śmiesznie i upokarzająco mało. W stosunku jednak do tej rzeczywistości, którą po wojnie w Europie stworzono, jest to w gruncie rzeczy bardzo wiele, jest to w ogóle maximum możliwości.

Anglja wobec konferencji w Hadze

Berlin, 24 maja (PAT). Donoszą z Londynu, że na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin Chamberlain, odpowiadając na pytanie w sprawie mającej się odbyć konferencji mocarstw w Hadze, oświadczył, że **dotychczas żadne z państw nie przyjęło jeszcze zaproszenia oficjalnie. Przedstawiciele mocarstw zebrani w Genui** przyrzekli tylko, iż zalecą rządom swoim przyjęcie zaproszenia. Chamberlain zaznaczył, że **przedstawiciel Anglji na tę konferencję nie został jeszcze wybrany.**

Możliwość nowego przesilenia w entencie

Londyn, 24 maja (PAT). Paryski sprawozdawca »Timesa« donosi, że **jeżeli rząd angielski nie podzieli stanowiska Francji,** że traktat wersalski daje jej **prawo samoistnego działania, wówczas zanosi się na nowe przesilenie w entencie, może najpoważniejsze z wszystkich dotychczasowych.**

FRANCJA NA WYPADEK ZAATAKOWANIA RUMUNJI.

Paryż, 24 maja (PAT). Jak donosi »Journal«, bawiący w Paryżu rumuński prezydent ministrów **Bratianu odbył naradę z marszałkiem Fochem** i zapytał, jakie są intencje rządu francuskiego **na wypadek, gdyby Rumunja była atakowana.** Ze strony francuskiej nie omieszkano udzielić rady, zalecającej **jak najdalej idącą rozwagę** celem najlepszego zabezpieczenia słusznych praw Rumunji, równocześnie **zapewniono, że Francja nie zapomina o obowiązkach sojuszowych i o swych przymierzach.**

Podpisanie traktatu włosko-rosyjskiego

Rzym, 24 maja (PAT). Dziś został podpisany w Genui traktat włosko-rosyjski. Niezwłocznie po podpisaniu traktatu Cziczerin wyjechał do Rzymu.

Rosja ratyfikowała traktat w Rapallo

Ryga, 24 maja (PAT). Centralny komitet wykonawczy w Moskwie po referacie Joffego **ratyfikował traktat sowiecko-niemiecki, zawarty w Rapallo.**

Sprawa pożyczki dla Niemiec

Paryż, 24 maja (PAT). W hotelu Astoria, w siedzibie komisji reparacyjnej, rozpoczyna się dziś przed południem międzynarodowa konferencja bankierów **w sprawie pożyczki dla Niemiec.** W konferencji biorą udział: De Lacroix (Belgja), D'Anteglio (Włochy), Sargent (Francja), Pindersley (Anglja), Sekiba (Japonja), Pierpont Morgan (Stany Zjednoczone), Pissering (Holandja) i Bergmann (Niemcy).

Paryż, 24 maja (PAT). Pierpont Morgan przybył tu wczoraj wieczorem. Pierwsze posiedzenie komisji finansowej rozpoczęło się dziś o godz. 11 przed południem. Jak podają, obrady potrwają od 3 do 4 dni. »Matin« dowiaduje się z otoczenia Morgana, że widoki obrad komisji są obecnie gorsze niż przed sześciu tygodniami, a to w następstwie konferencji genueńskiej. Ażeby Morgan osiągnął sukces, **Niemcy muszą dać pierwej gwarancje,** a nadto wierzyciele muszą **nabrać zaufania.** Ameryka stała się **powściągliwszą z powodu układu niemiecko-sowieckiego,** zawartego w Rapallo i z powodu ustępliwości państw wobec bolszewików.

Berlin, 24 maja (PAT). Z Paryża donoszą urzędowo, że przewodniczący komitetu finansowego dla pożyczki niemieckiej będzie przedstawiciel Belgji w komisji odszkodowawczej de la Croix.

Berlin, 24 maja (PAT). United Telegraph donosi z Paryża, że minister **Hermes wczoraj odjechał do Berlina.**

ZJAZD ROLNICZY W SOFJI.

Warszawa, 24 maja (PAT). Na zjazd rolniczy w Sofji wyjeżdżają dziś pos. Witos i Jan Dębski (P. S. L.)

WYDZIERŻAWIENIE KOPALŃ URALSKICH

Moskwa, 24 maja (PAT). Najwyższa rada gospodarcza postanowiła wypuścić w dzierżawę na lat dziesięć **wszystkie kopalnie złota i platyny,** wchodzące w zakres tak zwanego uralskiego trustu platynowego.

Wprowadzenie w życie umowy górnośląskiej

Warszawa, 25 maja (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy, ratyfikacja umowy polsko-niemieckiej w sprawie Górnego Śląska przez parlament niemiecki **nastąpić ma 27 bm.** W trzy dni potem odbędzie się **wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Opolu.** Wejście w życie konwencji nastąpi z chwilą zawiadomienia obu rządów przez urzędującą w Opolu komisję międzysojuszniczą. Niezależnie od tego zawarty będzie **układ co do procedury samego objęcia.** Układ ten ze strony polskiej podpisze pos. Z. Seyda. Układ określi również ostateczną **datę zajęcia Górnego Śląska przez Polskę.** Samo objęcie nastąpi w każdym razie **w drugiej połowie czerwca** a uskutecznione będzie w sposób następujący:

Obejmowanie postępować będzie **strefami, do których wkroczy naprzód wojsko, później dopiero władze cywilne.** Na stanowisko głównego dowódcy wojsk, przeznaczonych do obsadzenia Górnego Śląska, desygnowany jest **jen. Szeptycki.** W myśl statutu autonomicznego dla Górnego Śląska nastąpi **połączenie Śląska cieszyńskiego ze Śląskiem Górnym,** poczem wybrany będzie **śląski Sejm** w charakterze władzy ustawodawczej, zaś władzę wykonawczą sprawować będzie **rada wojewódzka,** którą chwilowo zastępować będzie utworzona ad hoc **tymczasowa rada wojewódzka.**

PEŁNOMOCNICTWA JEN. SZEPTYCKIEGO.

Warszawa, 24 maja (AW). Jak podaje prasa wieczorna, **dnia 15 czerwca** grupa wojska jen. Szeptyckiego **zajmie przynależne Polsce części G. Śląska.** Jen. Szeptycki otrzyma **poważne pełnomocnictwa co do zarządu Górnego Śląska.**

KOMITET PRZYJĘCIA WOJSK POLSKICH.

Na Górnym Śląsku utworzył się komitet uroczystego przyjęcia wojska polskiego. Odezwę podpisali: pos. **Korfanty,** jako honorowy prezes Komitetu, pos. Rymer, jako prezes Nar. Rady Ludowej i liczni członkowie komitetu z prezesem Janem Kowalczykiem na czele. W odezwie tej powiedziano:

»Widocznym znakiem połączenia Górnego Śląska z Polską będzie wkroczenie wojska polskiego na G. Śląsk i przejęcie władzy państwowej przez rząd polski. Tę chwilę dziejową powrotu ziemi Piastowskiej na łono ojczyzny obchodzić będziemy, jako **nasze największe święto narodowe.** Żołnierza naszego powita cały polski Śląsk jednym gromkim okrzykiem **radości i wesela.** Wojsko nasze niech idzie przez ziemię śląską **w zwycięskim pochodzie pod jednym wspaniałym łukiem triumfalnym, wśród morza sztandarów, chorągwi i kwiatów.** Tak oto niech obejmie żołnierz nasz od siebie, ludu śląski, **prastarą ziemię polską na wieczne ojczyzny naszej posiadanie**«.

Miasto Rybnik ofiarowało na uroczystość przyjęcia wojsk polskich 10.000 marek niemieckich. Przybycie wojska do Rybnika spodziewane jest między 14—18 czerwca.

Tekst konwencji polsko-niemieckiej

Warszawa, 24 maja (PAT). Polsko-niemiecka konwencja górnośląska, zawarta w Genewie d. 15 maja br., ukazała się drukiem w języku polskim jako publikacja obejmująca **156 stron in quarto.** Na treść jej składa się wstęp, sześć części konwencji i protokół końcowy. Sama konwencja ma 606 artykułów. Jej poszczególne części obejmują:

I. Postanowienia ogólne (ustawodawstwo, art. 1—3, ochrona praw nabytych, art. 4—5, wywłaszczenie art. 6—24).

II. Obywatelstwo i zamieszkanie (zmiana obywatelstwa art. 25—30, skutki zmiany obywatelstwa w stosunku do żony, do dzieci i do osób, znajdujących się po opieką lub kuratelą art. 31—32, prawa osób, które optowały art. 33—39, prawo zachowania zamieszkania art. 40—45, postępowanie opcyjne art. 46—54, ochrona prawna art. 55—63).

III. Ochrona mniejszości (art. 64—158).

IV. Sprawy socjalne (związki pracodawców i pracowników, art. 159—170, ubezpieczenia społeczne art. 171—215).

V. Sprawy gospodarcze (sprawy celne art. 216—258, kanty cyrkulacyjne art. 259—305, finanse art. 306—329, węgiel i produkty górnicze art. 330—335, woda art. 336—369, elektryczność art. 370—380, poczty, telegrafy i telefony art. 381—395, koleje art. 396—500, personal kolejowy art. 501—561).

VI. Górnośląska komisja mieszana i górnośląski trybunał rozjemczy (organizacja, art. 562—576, postępowanie i kompetencje art. 577—606).

Nadto publikacja obejmuje szereg załączników do niektórych rozdziałów.

Wyjazd min. Skirmunta z Wiednia

Wiedeń, 24 maja (PAT). Minister spraw zagranicznych Skirmunt odjechał dziś rano o g. 8.5 z dworca kolei północnej. Na dworzec przybyli celem pożegnania ministra **członkowie poselstwa polskiego i przedstawiciele władz austrjackich.** Poseł polski w Wiedniu hr. Lasocki będzie towarzyszył ministrowi Skirmuntowi aż do stacji Bratislawa.

PRASA WIEDEŃSKA WOBEC NAPAŚCI UKRAIŃCÓW NA MIN. SKIRMUNTA.

Wiedeń, 24 maja (PAT). Dzisiejsze dzienniki poranne wiedeńskie **potępiają w ostrych słowach żakowski wybryk Ukraińców.**

»Neues Wiener Tagblatt« pisze: Cała ludność Wiednia **potępia wybryk, który jest grubem nadużyciem prawa gościnności.** Zamach na p. Skirmunta jest równocześnie **zamachem na tradycje wiedeńskie.** Ludność Wiednia życzy sobie, aby każdy cudzoziemiec, przybywający do Wiednia w przyjaznych zamiarach, nietylko doznawał zupełnego bezpieczeństwa w mieście, lecz także, aby **zapewnione mu było należne**

Dr EUGENJUSZ MELLER.

O poezji kobiecej w starej Japonji

Kto przed laty wielu wspominał o Japonji, uśmiechał się dobrowolnie i lekceważąco. — Wyobrażano sobie powszechnie, że domorosły ludek mikadowego państewka, złożony jest z samych ...dzieci, i to z dzieci dorosłych, jeno wielkie »święto kwiatów« obchodzącym uroczyście, które minjaturowe wprost ogródki zakładają wokół malutkich swoich chatynek. Pagodowy styl ich świątyń z mnóstwem wieżyc i wieżyczek, piątr i piąterek, osadzonych na kształt hakowato zakrzywionych piramidek — nie odpowiadał naszemu poczuciu piękna. A kobiety? Te musiały być już chyba pucołowatemi laleczkami dla dorosłych ...dzieci!

Teraz jednakże nikt już o Japonji nie wyraża się lekceważąco. Bo w ostatnich czasach dopiero naród japoński odsłonił nam całe bogactwo poetycznej swej duszy, pławiącej się w potopie seledynowych świateł jakiejś jasnej nocy gwiezdnej i wykazał nam dziewiczość swej jaźni, nie zakażonej jeszcze fermentem demoralizacji. W literaturze europejskiej nie spotykamy nigdzie imion kobiecych, któreby znalazły takie bigotyczne uwielbienie u ziomków swoich, jak w krainie »modrawej ważki«. Tak nazywa bowiem poetyzujący Japończyk ojczyznę samurajów, gwoli nietylko jej formy geograficznej. Z bigotyzmu owego pochodzi też i ów dla nas mało zrozumiały zachwyt dla cudnych wierszy jej pieśniarek. A zaiste! Są to wiersze takie niekiedy wdzięczne i lube, takie jakieś słodko-serdecznie miłe, jak mimozowe ich dusze, ich długie rzęsy rozmarzonych ich oczu.

W przeciwieństwie do naszej literatury europejskiej, gdzie do 17 wieku niemal, kobieta była jedynie Dulcyneą i Laurą, Weroniką, Gambarą i Cecylją z wizerunku z Castelfranco, — kobieta japońska występowała jako pieśniarka, opiewająca codo natury w rymach najdelikatniejszego natchnienia. Nigdzie może emencypacja kobiet nie zakreśliła szerszych kręgów, niż w dziejach Starojaponji. Skoczny tan, upajająca muzyka i wicie w wonne wianki całych pęków róż, heliotropów i irysów, były zawsze najmilszem zatrudnieniem w dawniejszej Japonji. Zwłaszcza poezja liryczna kwitła szeroko i niejeden piękny wiersz ze starojapońskiej literatury zrodził się z pod pióra nadobnej patrycjuszki. — Oczywiście, że w poezji onej odgrywał motyw miłości najważniejszą rolę. Do potomności naszej zachowały się dotychczas jeszcze zwrotki z 4 wieku pochodzące, a tworzące cudny cykl poezji »Manyooshu«, najdostojniejszej małżonki cesarza Nin-teku. Są to istne perły, cichaczem ronionych łez za czemś kojącem i słodkiem, najczerwieńsze rubiny dziewiczego uśmiechu z powodu szczęścia na widok cudnie rozkwitnionej wisienki, najłzawsze opale bezmiernej tęsknicy za małżonkiem książęcym, wyprawiającym się na łowy sokolne w stuletnie bory: »Przyjdź do mnie o słodka śmierci moja, i wnijdź do duszy mojej zbolałej i wypij resztkę bezcennego życia, omdlałego goryczą bezbrzeżnej tęsknicy...«

Inny znów wiersz, pełen niebiańskiej miłości i witrażowego nastroju, napisany również przez arystokratkę ducha, Idzumi Shi-kibu, opiewa:

»Pójdźże do mnie, mój ty luby,
do namiotu moich skarg!
Tam zbieleje śmierć niechybna
puch różany moich warg...
Chodźże do mnie — umrzeć razem
pragnę z tobą luby mój!
Byle tylko umrzeć z tobą
i mieć w duszy obraz twój...«

Albo:

»Czyż już wreszcie nocka ta minęła,
gdym z łezką w oku w tęsknicy tonęła,
myśląc o tobie, twarz mi zapłonęła:
przy ptasząt śpiewie
i wiatru powiewie...
Ach luby! czyż nocka już minęła — — ?

Tak śpiewa Idzumi Shi-kibu (987—1011), uwielbiona poetka ludu, rozpieśniona Safo dla japońskiej duszy. Zostawiła klejnoty twórczości swojej w zbiorze wierszy, objętym pod ogólną nazwą: »Idzumi-Shikibu-Nikku«.

Na wiek IX przypada najbujniejszy rozkwit japońskiej liryki. Co do indywidualizacji wieku, chyba tylko w renesansie włoskim posiada swoje pendant. W tem śmiałem porównaniu dopatrzeć się trzeba, obok wyszukanej elegancji i pyszałkowatej zuchwałości w rodzaju Boccaccia, artystycznej skończoności formy typu Ariosta; w poetycznych utworach japońskiego odrodzenia przebija się także i palący cynizm genjalnego Aretina, skojarzony z oschłym nieco pedantyzmem, z kazalnicy humanistycznych poprawiaczy stylu, wygłoszonych zasad piękna na modłę jakiegoś Firenzuoli. W owej epoce jedynie tylko Onono Koma-chi, wielce osławiona poetka tak z cudnych wierszy, jak i z niezwykłej urody w rodzaju Mony Lizy wielkiego Lionarda, zasługuje na zaszczytne miejsce w japońskim Panteonie chwały. Nerwidowy smutek, tęsknica i rezygnacja — oto motywy przewodnie jej wycyzelowanych pieśni. Posłuchajmy zwrotek kilka:

»Woniały raz kwiateczki
na cudnej, ziebnej niwie...
I kwitło moje życie
pogodnie i szczęśliwie —
Powiędły raz kwiateczki,
bo zgasło w zimie słońce...
Przestało bić me serce
od zimnej śmierci drżące — —«

Na wspomnienie lat minionych śpiewa żałośnie:

»Nadchodzi już jesień:
deszcz pada rzęsiście...
Z smutnych drzew wiśniowych
zwolna lecą liście — —
Zwiędły wonne kwiaty,
tak, jak moje życie...
Wszystkie cud marzenia
wietrzyk uniósł skrycie — —«

W epoce pięknego rozwoju kobiecej literatury — od roku 990—1070 — były damy dworu, które zajmowały się spisaniem klechd, legend i opowieści (na tle zwłaszcza ludowym), będących istnym klejnotem klasycznej prozy starojapońskiego piśmiennictwa. Było wówczas zwyczajem i tradycją, że najuczeńsze kobiety powoływano zwykle do zamczyska mikadów. Dzieła tych powieściopisarek odznaczały się wszechstronną erudycją w opisywaniu ich otoczenia, gdzie wśród milczącego wokół piękna cesarskich włości, skupiało się całe niemal kulturne życie. Wszystkie prozaiczne to tworzydła, utrzymane były zazwyczaj w formie pamiętników, a pod względem nastroju i gawędziarskiego stylu, przypominają często Bérangera i Stendhala. Najbardziej poczytne są dotychczas jeszcze »Pamiętniki jednodniówki«, które gwoli swojego lekkiego języka, nacechowanego przytem moralizatorskim tonem, oddziaływują bardzo filozoficznie na wyobraźnię czytelnika.

Inna znów dama dworu Sei Shona-gon, powszechnie znana ze swej zgryźliwej satyry i piekącej ironji, stworzyła nowy rodzaj literatury, do naszych parafraz, epigrammatów i sentencyj duchem bardzo zbliżony i wydała zbiorowo pod ogólnym tytułem: »Kajety wezgłowia«. »...Albowiem tam — pisze w przedmowie swojej — skryłam wszystkie myśli moje, które zresztą memu wezgłowiu powierzyłam jedynie, na którem głowa spoczywa zamyślona...«

Ulubioną pieśnią, wszędzie i często śpiewa-

bzanowanie. Gościnność, jaką pielęgnował u siebie Wiedeń, a która przetrwała nawet do tych ciężkich czasów, została bez winy Wiednia splamiona. Wczorajszy wybryk Ukraińców może zaszkodzić tylko całej sprawie ukraińskiej. Tego rodzaju nędzny sposób nie nadaje się do pozyskiwania sympatji w świecie dla szczepu ukraińskiego, albowiem łatwo może powstać mniemanie, że sprawa, która posługuje się takiemi środkami, nie jest dobrą sprawą.

»Neue Freie Presse« zamieszcza o całem zajściu tylko krótką notatkę kronikarską i pisze: Na p. Skirmunta dokonano napaści tchórzowskiej i ulicznikowskiej. Opinja publiczna wiedeńska musi stanowczo przeciw temu zaprotestować, aby cudzoziemcy w ten sposób nadużywali w Wiedniu prawa gościnności i aby swoje spory narodowe załatwiali w tak żakowski i niegodny sposób na terytorjum miasta Wiednia.

Pozatem wszystkie dzienniki wiedeńskie podają komunikat »Korrespondenz Wilhelm«, w którym powiedziane jest między innemi, że policja wiedeńska zatrzyma ujętych Ukraińców aż do chwili odjazdu ministra Skirmunta, poczem zrobi doniesienie do prokuratorji przeciw nim z powodu zamierzonego uszkodzenia ciała oraz uszkodzenia cudzej własności (odzieży). Po załatwieniu tej sprawy przez sąd będą sprawcy wydaleni za granicę. Sprawcami są: 36-letni rotmistrz armji Petlury Michał Fedytnik, porucznik tejże armji 28-letni Tarnawski Emil i podporucznik 23-letni Piotr Deresz.

MINISTER SKIRMUNT O KWESTJI ŻYDOWSKIEJ.

Wiedeń, 24 maja (PAT). »Wiener Morgen-Zeitung« podaje rozmowę swego redaktora z ministrem Skirmuntem **na temat kwestji żydowskiej**. Minister Skirmunt oświadczył, że tak jak we wszystkich sprawach tak i w kwestji żydowskiej stara się działać w kierunku **wzajemnego porozumienia**. Oczywiście występuje minister **za pełnem równouprawnieniem żydów** i za zaspokojeniem ich potrzeb kulturalnych. **Nie może to iść tak daleko, aby żydzi stanowili państwo w państwie.** Nie jest też zwolennikiem autonomji żydów i pragnie, aby dla żydów stworzone zostały takie stosunki w Polsce, jakie istnieją dla nich w państwach zachodnich. Oczywiście należy mieć także i to na względzie, że liczba żydów w Polsce jest o wiele większa niż w państwach zachodnich. W każdym razie — oświadczył minister — jestem za zaspokojeniem potrzeb kulturalnych żydów w Polsce **w ramach pełnego równouprawnienia.**

Poincaré o Niemczech

W niedzielę dnia 21 bm. popołudniu na wiecu stowarzyszeń uczestników wojny światowej w Alzacji, wygłosił prezydent gabinetu francuskiego Poincare mowę, z której podajemy następujące wywody:

»Wy wszyscy — mówił Poincare — jesteście tego zdania, że pokój, takiemi ofiarami przez was okupiony, nie może być w żaden sposób naruszony. Nie dopuścicie do tego, ażeby ten pokój stopniowo **zwracał się przeciwko zwycięzcom i ażeby jego zasadnicze warunki były bezkarnie gwałcone.** Nikt pomiędzy wami nie żywi uczucia nienawiści. Nikt z pośród was nie ma planów imperjalistycznych. Nikt nam nie przypisze interesownych oszczerstw. Nikt pomiędzy nami **nie pragnie, ażeby stosunki pomiędzy Francją a Niemcami po wszystkie czasy były zatrute wspomnieniem krwawych lat.** Przeciwnie — my wszyscy pragniemy, ażeby wszędzie nastąpiło uspokojenie umysłów.

»Ale my, w naszej Alzacji, nad brzegami Renu, jesteśmy zbyt blisko granicy, aby oddawać się złudzeniom. Ze strażnicy, na której stoimy, widzimy jeszcze na horyzoncie **niepokojące chmury.** Gdybyśmy nawet chcieli zamknąć oczy przed prawdą, to każdy Alzatczyk zmusiłby nas, ażebyśmy je otworzyli. Każdy zna pangermanistów w Strassburgu, Kolmarze, Mylhuzie. Wiemy, do czego są zdolni, wiemy, że rozpoczęli już usuwać się od wykonania traktatu wersalskiego. **Alzacja nigdy nie uwierzy w bajkę o przebudzeniu Niemiec.** Alzacja wie, co się kryje poza formacjami polityki niemieckiej, wie, że codziennie odkrywane są w Niemczech nowe składy broni. Także w Alzacji nie można wierzyć w niemieckie rozbrojenie Niemców. Wszak dnia 6 maja uniwersytet we Frankfurcie obchodził z wielką okazałością pięćsetlecie uniwersytetu strasburskiego, jakgdyby ta niemiecka instytucja jeszcze istniała, a miejsca jej nie zajęła francuska.

»A czyż nie widzimy, jak w licznych krajach, a zwłaszcza w Ameryce, wszczęta została kampanja, mająca na celu robienie nastroju dla autonomji i neutralizacji Alzacji i Lotaryngji?

---

na przez naród japoński, jest przecudny wiersz bohaterki Sidzuki Gozen, która u boku swego ubóstwianego kochanka, olbrzyma Yosit-sune, poległa krwią zbroczona z dziesiątek ran, zadanych mieczem przez gwałtownego mikada Shogun Yori-tomo (1186—1201), który gwoli nadziemskiej jej piękności, posiąść chciał ją bezprawnie. Pieśń ta brzmi:

»Na Miyosino skalnym zrębie
śnieg lodowy w słońcu skrzył...
tęsknie wzrok wodziłam wszędzie,
gdzie mój miły kiedyś był —
W bladem świetle gwiazd, przeczył
skalny Miyosino zrąb...
...ja kroczyłam tonąc w myślach
...jego śladem w tajną głąb —

Wielkiem zaszczytowany niechaj będzie wiersz, pochodzący z XIII wieku, a pisany z wielkiem odczuciem psychicznego piękna przez Horikawę, jedyną córkę kapłana Jaki-naki, i matki, damy dworu u cesarowej Taiken. A jest to zwrotka, na wspomnienie której drży, każde serduszko niewieście i westchnienie śle głębokie:

»Czym zakochana, nie wiem nic —
serca mi jono ginie głos...
straciłam myśli głowną nić,
jak mój bujny czarny włos — —«*)

*) W spolszczeniu tych wierszy starałem się zachować formę i nastrój specyficzny.

gji? Przed wojną i podczas wojny, gdy ogłoszenie niezawisłości Alzacji byłoby dowodem dobrej woli, Niemcy odrzucali brutalnie podobną myśl, obawiając się jej skutków. Ale ludność Alzacji przy każdej sposobności — ostatnio podczas wyborów do rad generalnych — **zawsze głośno dawała wyraz swojej woli, że chce być francuską,** a przeciw takiemu jednogłośnemu postanowieniu zewnętrzne machinacje nic mogą wystąpować.

»Gdy Alzacja została oswobodzona, szczęście nasze było niezmierzone, nie zatrute żadnemi wyrzutami sumienia, gdyż mieliśmy świadomość, że uczyniliśmy wszystko, ażeby Francji oszczędzić żałoby i ruin, które były opłatą za spóźnione oswobodzenie. Ale dzisiaj, gdy skończyły się gwałty, których przykład Niemcy dali całemu światu, nie zniesiemy, ażeby one znowu się powtórzyły«.

To widzi Poincare ze swojej strażnicy alzackiej nad Renem. My znowu widzimy swoje z naszej strażnicy górnośląskiej i z nad brzegów Warty.

Nowa ustawa rekwizycyjna

Z dniem 25 b. m. wchodzi w życie nowa ustawa o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń. Ustawa ta, obowiązująca w miejsce dotychczasowej ustawy z 27 listopada 1919 r., ogranicza w wysokim stopniu prawa zarządów miejskich do zajmowania mieszkań w drodze rekwizycji, umożliwiając równocześnie właścicielowi swobodne dysponowanie (z małemi ograniczeniami) mieszkaniami opróżnionemi.

Dotychczasowa ustawa wymieniała jako uprawnione do otrzymania mieszkania od gminy w drodze rekwizycji osoby, które w danej gminie, dla wykonywania obowiązku publicznego, mieszkać muszą. Nowa ustawa, jako uprawnione w tym względzie osoby, wylicza poza przedstawicielami rządów państw obcych i misyj oraz posłów do ciał ustawodawczych w miejscu ich obradowania, urzędników państwowych, sędziów, prokuratorów, profesorów szkół państwowych i powszechnych, którzy pełnią służbę nie jako pracownicy kontraktowi, lecz jako mianowani i mają w danej gminie stałą siedzibę urzędowania, wreszcie oficerów i równorzędne im osoby wojskowe.

Co do mieszkań, **podlegających** w całości zajęciu, nowa ustawa wymienia przedewszystkiem mieszkania nie zamieszkane, t. j. całkowicie próżne, albo używane jako składy sprzętów domowych, rzeczy lub towarów, a stanowiące z przeznaczenia lokale mieszkalne. Mieszkanie wynajęte, a przez nowego lokatora jeszcze nie zajęte, ulec może zajęciu przez magistrat, **o ile nowy lokator do dni 8-miu** od opróżnienia się mieszkania tam się nie wprowadzi. To postanowienie ustawy (art. 4 poz. i) uniemożliwia gminie rekwizycję mieszkań, gdyż trudno przypuścić, aby przy obecnej nędzy mieszkaniowej, znalazł się bezdomny, który po zawarciu kontraktu najmu z właścicielem kamienicy, nie objąłby mieszkania do dni 8-miu. Przytoczony artykuł ustawy, który zyskał moc obowiązującą już z chwilą ogłoszenia ustawy, a więc z dniem 10 b. m., dozwala właścicielowi realności, w przeciwieństwie do dawnej ustawy, wynająć opróżnione mieszkanie bez uprzedniej zgody magistratu, a mieszkanie w ten sposób wynajęte może ulec rekwizycji tylko w tym wypadku, jeżeli nowy lokator mieszkania do dni 8 nie zajmie.

Za mieszkanie, podlegające częściowemu zajęciu, uznaje ustawa mieszkania niedostatecznie zużytkowane. Jako takie uznane są: mieszkania z ilością pokojów do 6 włącznie, z których żaden nie jest podnajęty, o ile w tych mieszkaniach ilość pokojów przekracza więcej o 1 ilość faktycznych mieszkańców; mieszkania zaś większe, o ile w nich przypada dodatkowo mniej niż po 2 faktycznych mieszkańców na każdy pokój powyżej sześciu, oraz mieszkania, posiadające sublokatorów, o ile ilość pokojów, zamieszkanych przez posiadacza lokalu przekracza normy, ustalone w punkcie 1 niniejszego artykułu, ilość zaś pokojów, zajętych faktycznie przez sublokatorów, jest większa od ich liczby. N. p. dwie osoby mają prawo mieszkać w 3 pokojach z kuchnią, przedpokojem, alkową, łazienką; pięć osób ma prawo do 6 pokojów i t. d. i ani jednego pokoju zarekwirować im nie wolno. Dopiero powyżej 6 pokoi, ma przypadać na każdy dalszy pokój przynajmniej po 2 mieszkańców.

Zajęciu podlega tylko ilość pokojów, przekraczająca wskazane wyżej normy. Przy obliczeniach stosunku pokojów do ilości mieszkańców, nie są brane w rachubę alkowy, kuchnie, przedpokoje, łazienki, uwzględniane są natomiast wyjątki, ustalone w art. 6. —

Bardzo ważnym w konsekwencjach jest art. 16, który pozwala właścicielowi domu względnie posiadaczowi mieszkania, **usunąć** z lokalu przydzielonego na podstawie ustawy rekwizycyjnej tak dawnej jak i obecnej osoby, które »przez uporczywe lub rażące przekroczenie obowiązującego porządku domowego, albo przez bezwzględne, nieprzyzwoite i wogóle nienależyte zachowanie się, obrzydzają współmieszkańcom pobyt w domu lub porządek w domu ciężko zakłócają«. Osoby z tych powodów raz usunięte, tracą prawo do ponownego przydzielenia im lokalu przez Zarządy gmin.

Art. 23 nowej ustawy dopuszcza, na wniosek poszczególnych gmin miejskich, odroczenie wejścia w życie ustawy na terenie danej gminy miejskiej na czas jednak nie dłuższy, niż dwa miesiące. Wogóle w rok po wejściu w życie, nowa ustawa **traci moc obowiązującą** a osoby, które zajmują mieszkania na jej podstawie, będą mogły nadal z mieszkań tych korzystać na zasadzie ustawy o ochronie lokatorów.

Podróż inspekcyjna premjera

Warszawa, 25 maja (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem wyjechał do Krakowa premjer Ponikowski, któremu towarzyszą dyrektor departamentu politycznego prezydjum Rady ministrów Giełżyński, dyrektor departamentu administracyjnego dr Studziński oraz delegat ministerstwa oświaty prof. Aleks. Janowski. Po odbyciu **z ministrem Skirmuntem konferencji w Krakowie,** premjer przez Wieliczkę uda się do Limanowej, Nowego Sącza, Grybowa, Jasła, Krosna, Sanoka, poczem w poniedziałek przez Lublin powróci do Warszawy. W wymienionych wyżej miejscowościach premjer **zwiedzi szkoły,** starostwa i urzędy gminne, a to w celu zapoznania się ze stosunkami gospodarczemi i administracyjnemi dla Małopolski zachodniej i środkowej oraz z potrzebami miejscowej ludności.

Minister Skirmunt w Krakowie

Kraków, 25 maja.

Zapowiedziany przyjazd do Krakowa ministra spraw zagranicznych Skirmunta nastąpił wczoraj o godzinie 10.50 wieczorem. Na dworcu oczekiwali przybycia ministra: wojewoda dr Gałecki z naczelnikami wydziałów i urzędników, wiceprezydenci miasta dr Bobrowski, Saro i dr Wielgus, rektor uniwersytetu Jagiellońskiego Nowak, jeneralicja, oraz reprezentanci innych władz państwowych. Minister wysiadł z wagonu przy dźwiękach hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę 20 p. p., poczem w salonie recepcyjnym przemówił do ministra imieniem prezydjum miasta wiceprezydent Wielgus.

Mowca zaznaczył, że od chwili wskrzeszenia Polski upłynęły trzy lata, obfite w ciężki znój wysiłku zbrojnego i dyplomatycznego około wyrobienia Polsce należnego jej miejsca w koncercie państw świata. Dziś, po trzech latach — ciągnął dalej mowca — po raz pierwszy przychodzi mi witać imieniem miasta Krakowa ministra spraw zagranicznych, który wraca z Genui do kraju zdać sprawozdanie ze swej działalności nie tylko jako obrońca, odpierający zarzuty, czy kalumnie, na Polskę rzucane, lecz także jako ten, który potrafił rozszerzyć bierną dotąd rolę Polski, jako broniącej się przed podnoszemi przeciw niej zewnątrz zarzutami na doniosłą także w skutki inicjatywę w sprawach wielkiej europejskiej polityki.

Przezorna polityka obecnego rządu, a w szczególności pańska, panie ministrze, opierająca egzystencję państwa na podstawach sojuszów i umów międzynarodowych, podniosła znaczenie Polski i spotkała się z ogólnem uznaniem całego prawie świata. Wreszcie nadszedł czas upragniony, że danem jest Polsce nie tylko być biernym świadkiem, ale i współpracować w dziele pokoju dla dobra ludzkości razem z innymi narodami świata, ziszczając zadanie wielkiego dziejowego posłannictwa Polski.

Dlatego z całem sercem witamy Cię, dziś, panie ministrze. Twój trud i praca pozwoliły nam obecnie wśród trudnej sytuacji w Genui, święcić triumfy polskiego rządu.

PRZEMÓWIENIE MIN. SKIRMUNTA.

Na przemowę wiceprezydenta Wielgusa odpowiedział minister Skirmunt w następujących słowach:

»Dziękuję najgoręcej za serdeczne przyjęcie, jakiego się nie spodziewałem, a które mię spotyka od chwili, gdy stanąłem na ziemi polskiej.

Ja spełniłem tylko swój obowiązek w Genui, a jeżeli go spełniłem, to dlatego, że czułem, iż mam za sobą cały naród, całe społeczeństwo polskie, które pragnie naprawdę szczerze ładu i spokoju. Ja to zrozumiałem i w tem czerpałem swoją siłę i dlatego mogłem o tem świat cały przekonać. Ja byłem tylko wyrazicielem tego, co chce cały naród, co myśli i czuje. Jedność ministra, rządu, Sejmu i społeczeństwa, to jest ta złota kopalnia, która Polskę podniesie na wysokość, o jakiej dawniej nie marzyliśmy, ta jedność i zaufanie społeczeństwa do tych, którzy dla niego pracują, to było tylko moją siłą. Jeszcze raz dziękuję panom najserdeczniej za powitanie«.

Dzisiaj minister odbędzie konferencję w gmachu województwa z premjerem Ponikowskim, który rano przybywa do Krakowa. Odjazd ministra do Warszawy nastąpi wieczorem.

PRZYJĘCIE MINISTRA SKIRMUNTA W OŚWIĘCIMIU I TRZEBINI.

Kraków, 25 maja.

Z Oświęcimia telefonują nam: Na powitanie ministra Skirmunta zjawili się na dworcu kolejowym urzędnicy starostwa z drem Lelechowskim na czele, reprezentacja miasta z burmistrzem drem Mayselsem, tłumy publiczności. Dworzec bogato udekorowano. O godzinie 10.20 wieczorem przy dźwiękach orkiestry zajechał pociąg, wiozący ministra. Powitał go burmistrz Maysels, podkreślając owocną jego działalność na konferencji w Genui. Wśród okrzyków zgromadzonych pociąg z ministrem odjechał w stronę Krakowa.

Z Trzebini telefonują nam: Na stacji Trzebinia peron udekorowany barwami narodowemi. Pociąg z ministrem Skirmuntem zatrzymał się na 10 minut. — Na powitanie ministra przybyli: starosta z Chrzanowa De Loch, komisarz Solecki, prezes Rady powiatowej Edward Mycielski, burmistrz gminy Trzebinia Brzózka, burmistrz miasta Trzebinia Mandelbaum i liczni przedstawiciele władz. Ministrowi złożono gratulacje z powodu sukcesów, odniesionych na konferencji w Genui.

Przyjazd Władysława Mickiewicza do Krakowa

Kraków, 25 maja.

Wczoraj o godzinie 6.50 rano przyjechał pociągiem warszawskim do naszego miasta Władysław Mickiewicz. Na przywitanie dostojnego gościa przybyło na dworzec krakowski grono profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego, delegacja młodzieży akademickiej, oddziały męskie i żeńskie harcerzy, oraz przedstawiciele stowarzyszeń kulturalnych i społecznych, wreszcie liczne zastępy publiczności.

Sędziwego gościa po wyjściu z wagonu wprowadzono do salonu recepcyjnego, gdzie powitał go imieniem młodzieży akademickiej p. Tadeusz Bielecki, poczem córka profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, Ciechanowskiego, wręczyła Władysławowi Mickiewiczowi wiązankę kwiatów. — Z dworca wśród gromkich okrzyków publiczności wsiadł dostojny gość do przystrojonego kwiatami samochodu i odjechał do willi pp. Ciechanowskich, u których zamieszkał. Dzisiaj nastąpi wręczenie dyplomu doktora honorowego filozofji Władysławowi Mickiewiczowi w »Collegium Novum« o godzinie 11, a o godzinie 12 w południe odda młodzież i obywatelstwo Krakowa pod pomnikiem wieszcza Adama, hołd jego synowi.

AKADEMJA MICKIEWICZOWSKA.

Akademja Mickiewiczowska, urządzona przez Koło Polonistów w niedzielę, dnia 28 maja b. r., stanie się uroczystem zakończeniem manifestacyj na cześć bawiącego w Krakowie Władysława Mickiewicza, a równocześnie będzie uczczeniem setnej rocznicy wydania pierwszego tomiku poezyj Adama. Sędziwy syn wieszcza weźmie udział w Akademji. Programy z artystycznemi winietami oryginalnej strony okładkowej tomiku z 1822 roku, będą do nabycia przy wejściu do auli. Pozostałe bilety w cenie po 600 i 300 Mkp. do nabycia w księgarni Gebethnera i Spółki (Rynek).

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Nowe ceny prenumeraty uwidoczniono w nagłówku dziennika.

Czeki na prenumeratę dołączono do poprzedniego (117) numeru »Nowej Reformy«.

KRONIKA

Kraków, 25 maja.

NASTĘPNY NUMER »N. REFORMY« z powodu dzisiejszego święta Wniebowstąpienia Pańskiego, ukaże się w sobotę rano o zwykłej porze.

PRZYJĘCIE PRASY PRZEZ MINISTRA SKIRMUNTA. Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem minister Skirmunt przyjmie przedstawicieli prasy krakowskiej w gmachu województwa.

REPREZENTACJA KRAKOWA NA ZJEŹDZIE MIAST. Na zjazd miast we Lwowie wyjechali imieniem prezydjum miasta Krakowa: prezydent Federowicz, wiceprezydent Rolle, dyrektor Izby obrachunkowej Krzyżanowski, sekretarz prezydjum magistratu dr Przeroski, sekretarz Strasik, nadradca magistratu Zawadzki, a nadto grono radców miejskich.

WYJAZD MERÓW FRANCUSKICH DO LWOWA. Merowie francuscy po powrocie z Zakopanego do Krakowa wyjechali wczoraj w nocy wraz z wiceprezydentem miasta Wielgusem na zjazd miast do Lwowa.

ZAKAZ WYWOZU ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. Dyrekcja kolei w Krakowie zawiadamia, że uchwałą Rady ministrów z 6 maja b. r. został wywóz za granicę państwa: pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia, mąki, kaszy, ziemniaków, jaj, bydła i nierogacizny zabroniony. Wyjątkowo mogą być udzielane pozwolenia na wywóz wymienionych artykułów tylko za zgodą nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny, przyczem certyfikaty wywozowe muszą być zaopatrzone podpisem i pieczęcią tegoż komisarza. Pozwolenia takie, udzielone przed 4 maja b. r., wymagają dla swej ważności dodatkowego podpisu i pieczęci nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny. Przesyłki, niezaopatrzone we ważne pozwolenia, nie będą do przewozu koleją przyjmowane.

KONCESJE GOSPODNIO-SZYNKARSKIE. Wczoraj odbyło się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego posiedzenie komisji dla przemysłów gospodnio-szynkarskich. Komisja wydała opinję co do szeregu wniesionych podań o udzielenie koncesyj na podawanie potraw, kawy, herbaty, oraz co do przeniesienia koncesyj gospodnio-szynkarskich.

ZBIÓRKA KRAK. KOŁA PRZYJ. HARC. dnia 8 maja na kolonje wakacyjne dla najbiedniejszych harcerzy, przyniosła 518.235 mk.

TYDZIEŃ HARCERSKI. Dnia 28 b. m. w niedzielę o godzinie 8 rano rozpocznie się Tydzień harcerski mszą św. i poświęceniem sztandaru w kościele N. P. Marji, poczem w Rynku głównym otworzy Tydzień prof. dr Ciechanowski. W południe od godziny 11—1 koncert orkiestry wojskowej 3 pułku ułanów na plantach koło Sauera. Po południu o godzinie 4 zabawa ludowa na boisku »Sokoła«. Dnia 29 w poniedziałek o godzinie 3 po południu nastąpi otwarcie wystawy harcerskiej w budynku komendy hufców krakowskich na pl. Jabłonowskich.

We wtorek, 30 b. m., uroczyste przedstawienie w teatrze miejskim im. Jul. Słowackiego.

We środę, 31 b. m., o godzinie 6 po południu wiec obywatelski w sprawie harcerstwa w sali Kopernika w uniw. Jagiell.

We czwartek, 1 czerwca, o godzinie 6 i 8 przedstawienie kinematograficzne w kinie Y. M. C. A. przy ulicy Zwierzynieckiej.

W piątek, 2 czerwca, przed południem zjazd drużyn z prowincji, po południu o godzinie 4-tej otwarcie obozu na Błoniach. Teatr harcerski w obozie.

W sobotę, 3 czerwca, przed południem o godzinie 8 ćwiczenia polowe w Wolskim lesie. Po południu praca harcerzy **przy warsztatach** w Muzeum przemysłowem.

Wieczorem o godzinie 8 Promenade Concert w auli i ogrodzie Strzeleckim przy ul. Lubicz. Bufet we własnym zarządzie. Wejście za zaproszeniami.

W niedzielę, 4 czerwca, msza polowa na Błoniach i rewja. Po południu o godzinie 4 na boisku »Wisły« popisy drużyn i zawody o pierwszeństwo chorągwi.

WIEC STUDENTÓW PRAWA. W dniu 24 bm. odbył się w sali Kopernika U. J. wielki wiec studentów I i II roku prawa. Kuratorem wiecu był prodziekan prof. Kutrzeba. Ponadto wzięli w wiecu udział, żywo losem młodzieży akademickiej zajmujący się prorektor prof. Estreicher, prorektor prof. Krzymuski i dziekan wydziału prawa prof. Kumaniecki. Głównym celem wiecu była sprawa złagodzenia surowych przepisów rozporządzenia ministerjalnego w sprawie studjów prawnych z dnia 16 października 1920. Młodzież prawnicza zarzuca myśl starej ordynacji studjów, z którą poczynione doświadczenia wydały ujemne rezultaty — niemniej młodzież wyraża przekonanie, że nowa ordynacja studjów wymaga pewnych zmian i modyfikacyj. Nową ordynację studjów traktował wiec młodzieży prawniczej pod kątem widzenia jej celowości i praktyczności, a uważając, że jej bezwzględne stosowanie przynosi ujemne rezultaty, powziął szereg uchwał, mających na celu złagodzenie warunków studjów prawniczych.

Podkreślić należy, że obecni na wiecu profesorowie z całem zrozumieniem i życzliwością odnosili się do postulatów młodzieży i przyrzekli im najgorętsze poparcie. Wkońcu wiec wybrał egzekutywę, polecając jej udać się do bawiącego w Krakowie premjera Ponikowskiego dla przedstawienia mu postulatów młodzieży prawniczej.

OPERA KRAKOWSKA W BIELSKU. Krakowska opera udaje się dziś we czwartek do Bielska, zaproszona przez tamtejszy komitet narodowy, gdzie wykonaną będzie opera Moniuszki »Halka«. Będzie to uroczysty obchód, gdyż nasi rodacy z kresów po raz pierwszy usłyszą pieśń polską z desek teatru niemieckiego, będzie też zarazem dowodem, że przychodzimy na kresy nie z terrorem, jaki niegdyś stosowali nasi sąsiedzi do polskich teatrów kresowych, lecz ze szczerem sercem i rodzimą pieśnią.

SKAZANY ZA NIESUBORDYNACJĘ. Przed krakowskim sądem wojskowym odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Edwardowi Flamenhaftowi, szeregowcowi oddziału orkiestry 16 p. p. w Tarnowie. Akt oskarżenia zarzuca obwinionemu, że dnia 25 marca b. r., gdy szeregowcy, ukarani aresztem koszarowym, byli wezwani do kontroli, Flamenhaft podburzał ich, by na jego odpowiedzialność rozeszli się. Świadkowie potwierdzili ten fakt. — Nadto przedstawili oskarżonego, jako stale nie wykonującego rozkazów przełożonych, za co już 8 razy był karany. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał Flamenhafta na pięć lat więzienia.

TRAGICZNY WYPADEK. Wczoraj o godz. 7 rano zawiadomiono policję, że w domu przy ul. Karmelickiej 14 pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru Ignacy Michalik, zastępca dyrektora krakowskiej Y. M. C. A. Dochodzenia policji, przeprowadzone na miejscu wypadku wykazały, że Michalik zginął prawdopodobnie skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Zwłoki zastano w łóżku w kałuży krwi. Lekarz pogotowia skonstatował, że kula przeszedłszy przez policzek, przeszyła na wylot mózg. Zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej.

WŁAMANIE. Onegdaj niewyśledzeni sprawcy włamali się do składu drzewa budulcowego Schachny Stoegera przy ul. Koletek i skradli większą ilość desek jodłowych i dębowych, wartości 120.000 mk. Dochodzenia w toku.

NIESUMIENNY SUBLOKATOR. Do policji doniosła p. Katarzyna Sobolewska, zamieszkała przy Alei Mickiewicza 8, że dnia 15 bm. skradł jej Kazimierz Zegartowski, szofer bez zajęcia, którego przyjęła chwilowo na mieszkanie, 47.000 mk., ukryte pod szafą. Niesumienny sublokator wyłudził następnie od Sobolewskiej 4.000 mk., rzekomo na zakupno prowiantów, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

GRASOWANIE KIESZONKOWCÓW PO TRAFIKACH. W trafice przy ul. Brackiej skradziono p. Fr. Kaciczakowi z kieszeni kamizelki zegarek męski »Omega« wartości 20.000 mk. Zaznaczyć należy, że obecnie często kieszonkowcy grasują po trafikach, gdzie w czasie sprzedaży tytoniu, korzystając z natłoku, ogałacają kieszenie kupujących.

KRADZIEŻ. Z zamkniętego ganku domu pod l. 23 przy ul. Studenckiej skradziono wczoraj wiszące tam futro damskie, podbite popielicami, wartości 300.000 marek na szkodę pani N. F.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ODCZYT O MICKIEWICZU. Dnia 26 bm. w piątek o godz. 6 po poł. w sali Muzeum przemysłowego (Smoleńsk 9) odbędzie się z okazji setnej rocznicy wydania I tomu poezji Mickiewicza wykład prof. B. Pochmarskiego na temat: »Czego żąda od nas dzisiaj Mickiewicz?«. Wykład ten jest pierwszym z cyklu urządzonego przez Związek filarecki. Wstęp 60 mk., dla młodzieży 30 mk.

MUZYKA KOŚCIELNA. We czwartek 25 bm. (Wniebowstąpienie) w kościele św. Piotra o godz. 12 śpiewać będzie primadonna opery warszawskiej p. M. Polińska-Lewicka, na organach grać będzie dr M. Grafczyńska, a na skrzypcach prof. L. Bobilewicz.

WYSTAWA PRAC MŁODZIEŻY PODHALAŃSKIEJ. We czwartek 25 bm. o godz. 10 rano otwartą zostanie w sali Muzeum przemysłowego wystawa rysunków zdobniczych, wykonanych przez uczniów gimnazjum w Nowym Targu, pod kierunkiem prof. Wiktora Gutowskiego. Wystawa trwać będzie do dnia 12 czerwca br.

ZARZĄD ZWIĄZKU EMERYTOWANYCH OFICERÓW i urzędników wojskowych w Krakowie zawiadamia, że w sobotę, 27 bm. o godz. 5 po południu odbędzie się w krakowskiem Kasynie wojskowem walne zgromadzenie członków. Uprasza się o liczny współudział.

Z TOW. KOLONIJ WAKACYJNYCH. Nadzwyczajne walne zgromadzenie »Tow. Kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa« odbędzie się dnia 28 bm. w gimnazjum św. Jacka o godz. 11 przed południem.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28) odbędzie się w piątek, 26 maja o godz. 8 wieczór zebranie dyskusyjne na temat »Powojenny ruch budowlany«. (Referent inż. Jerzy Struszkiewicz).

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE urządza w niedzielę, tj. 29 bm. wycieczkę kraj. histor.-geolog. do Lipówca pod kierunkiem dra Kuźniara. Zgłoszenia w piątek i sobotę między 6—7 godz. w Seminarjum żeńsk., ul. Podwale 6, I p.

Z kraju i ze świata

WARSZAWSKIE STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE odbyło posiedzenie w sprawie klęski mieszkaniowej. Po referacie dra Budzińskiej-Tylińskiej uchwalono, oprócz postulatów, odnoszących się do Warszawy, żądać utrzymania zasady ochrony lokatorów, uznając jednocześnie konieczność podniesienia komornego, stosownie do postanowionej przez rząd normy, z tem jednak zastrzeżeniem, żeby część komornego szła do rozporządzenia władz samorządowych na fundusz rozbudowy.

POWRÓT ZABYTKÓW POLSKICH Z ROSJI. Z Warszawy donoszą 23 b. m.: Dzisiaj rozpoczęło się wyładowywanie obrazów Canaletta, oraz nowego transportu »arrasów«, nadesłanych z Moskwy.

DEKORACJE Z POWODU JUBILEUSZU PADEWSKIEGO. Podczas dni jubileuszu padewskiego, wręczył prof. uniw. warszawskiego, Kochanowski, jako kanclerz orderu »Polonia restituta«, odznaki tego orderu rektorowi uniwersytetu padewskiego, prof. Locatelli'emu i prezesowi komitetu uroczystości prof. Baltini'emu.

DAR RZĄDU CZESKIEGO. Jak z Warszawy donoszą, rząd republiki czesko-słowackiej ofiarował rządowi Rzeczypospolitej polskiej 5 litrów malleiny i 1 litr tuberkuliny, wyrabianych w państwowym urzędzie bakterjologicznym Czechosłowacji w celu zwalczania chorób zwierzęcych w Polsce. Materjał ten poselstwo czesko-słowackie przesłało do ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych.

DALSZYCH OŚMIU BANDYTÓW z oddziału Czorta aresztowała policja w okolicach Białegostoku.

EMIGRACJA ZAROBKOWA DO FRANCJI. Jak wiadomo, istnieje w Poznaniu tak zwana stacja zborna, w której gromadzą się wszyscy robotnicy polscy wyjeżdżający do Francji. Przez tę stację wysłano w czasie od dnia 10 października 1921 do dnia 11 maja 1922 roku 3012 górników, 5307 robotników (przeważnie rolnych), kobiet jadących do mężów we Francji 229, dzieci do 4 lat 471, dzieci do 14 lat 620, razem 10.239 osób. We wtorek wyjechał nowy transport, w którego skład wchodzi 300 osób, z liczby tej 100 górników, reszta to robotnicy rolni, kobiety i dzieci.

STRAJKI. W Łodzi rozpoczął się 22 b. m. strajk pracowników piekarskich, którzy domagają się 50% podwyżki płac.

O KREDYT DLA M. LWOWA. Ze Lwowa telefonują nam: Gmina miasta Lwowa zwróciła się do rządu z prośbą o udzielenie miastu kredytu w wysokości 300 miljonów marek. Kredyt ten przeznaczony jest na większe zakupy zapasów zboża oraz na walkę z drożyzną mięsną.

PODWYŻSZENIE CEN BILETÓW TRAMWAJOWYCH WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na mieszanej komisji elektrycznej uchwalono następującą podwyżkę cen biletów tramwajowych: bilet zwykły 40 mk., z przesiadaniem 50 mk., na dworzec kolejowy 60 mk., za pakunek 60 mk. Podwyżka ta wejdzie w życie po zatwierdzeniu uchwały przez Radę miejską.

WYKOPALISKA. »Kurjer Stanisławowski« donosi: We wsi Wyspa pow. Rohatyn, w ubiegłym miesiącu w jarze głębokim na 13 m. usunął się brzeg i odsłonił szkielet mamuta. Rozkopu podjęła się ekspedycja naukowa, złożona z profesorów dra Siemiradzkiego, dra Kozłowskiego i dra Łomnickiego. W majątku Suchostaw, pow. Husiatyn, odkopano przy robotach polnych wielką ilość urn, garnków i pieców, pochodzących wedle orzeczenia prof. dra Kozłowskiego z epoki celtyckiej. Wykopaliny świadczą o istniejącej tam kiedyś osadzie celtyckiej.

POŻAR WSI. »Słowo Radomskie« donosi: W dniu 18 bm. pastwą pożaru padły Chlewiska. Pożar wybuchł o godz. 11 rano w pałacu Skrzyneckich-Odrowążów i wkrótce objął całe Chlewiska. Dzięki niestrudzonej akcji przybyłych oddziałów straży ogniowych, pomocy miejscowych i zamiejscowych ludzi, udało się uratować połowę wioski, oraz kościół i plebanję, spłonął jednak starożytny pałac oraz 90 domów, a 101 rodzin, liczących przeszło 600 osób, pozostało bez dachu nad głową i bez mienia.

ILE LUDZI WYMORDOWALI BOLSZEWICY. W artykule zatytułowanym »Bilans pięcioletnich rządów

»bolszewickich« sztokholmski dziennik »National Tidende« pisze:

Podczas, gdy Cziczerin daje zapewnienia zupełnej swobody religijnej w Rosji, rada kościoła prawosławnego ogłasza odezwę, w której przypomina, że na mocy rozkazów komisarzy bolszewickich zamordowano 28 biskupów i tysiąc dwieście piętnastu popów prawosławnych. Dalej »National Tidende« przypomina, że lista skazanych przez bolszewików na śmierć od roku 1917 obejmuje 1.764.875 osób, pośród których byli nauczyciele, profesorowie, żołnierze, robotnicy i włościanie.

CENY W ROSJI. Gwałtowna zwyżka produktów spożywczych na rynkach moskiewskich nie ustaje. Funt chleba kosztuje 200.000 rubli sow., funt masła 1,100.000 rubli, dziesięć jaj 8000 rubli.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES EUCHARYSTYCZNY. W bazylice św. Piotra w Rzymie otwarty został międzynarodowy kongres eucharystyczny, w którym weźmie udział około 25.000 pielgrzymów.

UPAŁY WE FRANCJI I ANGLJI. Temperatura w Londynie wynosiła dnia 24 bm. 89 stopni F. W Paryżu tegoż dnia temperatura dosięgła niebywałej w maju wysokości 32 stopni C.

AEROPLANEM NAOKOŁO ŚWIATA. Dnia 23 bm. w dniu święta Imperjum brytyjskiego wyruszył w podróż napowietrzną naokoło świata major Biak w towarzystwie dwóch lotników.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Juljusz Kijas, rodem z Głogowa, nauczyciel II gimnazjum w Rzeszowie, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora filozofji.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 24 bm.: Na całym prawie kontynencie europejskim pod wpływem słabo zarysowanego antycyklonu było przeważnie pogodnie i ciepło przy słabych prądach lokalnych.

Temperatury w kraju o godz. 3 po południu wahały się w granicach od 21° (Lwów) do 26° (Poznań), na zachodzie Europy były znacznie wyższe (Praga 29, Berlin 32, Paryż 35, Biarritz 30).

Warszawa godz. 7: ciśnienie 755'1; temperatura +24'7; maximum +27; minimum +13; pogodnie; Kraków godz. 8: ciśnienie 763'1; temperatura +20'1; maximum +24'3; minimum +8'0; pogodnie; Zakopane 23 maja: temperatura +18; maximum +4.

Prognoza na czwartek: Pogodnie, ciepło, wiatry lokalne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2559 Pamięci Wandy z Zamoyskich Gocholskiej — ks. Lubomirscy, hr Tarnowscy i hr Zamoyscy; 2560 Grono profesorów i uczniowie państw. gimnaz. w Krakowie; 2561 Dr Wiktor i Józefa Gryglewscy w Leżajsku; 2562 Emil Kuźnicki, Oświęcim; 2563 Uczennice państw. liceum i gimnaz. żeńsk. w Ostrowie; 2564 Urzędnicy i urzędniczki poselstwa polskiego w Berlinie; 2565 Grono urzędników polsk. Banku przemysłowego w Krakowie; 2566 i 2567 (2 cegiełki) Kopalnia węgla Myczkowskiego i 2568 Pamięci Marjana Kozłowskiego — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

MARIENBAD ZWYCIĘŻA kurs czeskiej waluty wskutek tego, że na miesiące maj, czerwiec i wrzesień udziela zniżek nadzwyczajnych na opłaty klimatyczne, kąpielowe, honoraria lekarskie i mieszkania dla kuracjuszów z krajów o niskim kursie waluty. W wymienionych miesiącach otrzymuje się w najpierwszorzędniejszych domach pokoje o jednem łóżku od Kč. 15— począwszy wzwyż. Kuracjusz z Polski nie ma tedy żadnej potrzeby, aby nie poddawać się leczeniu w Marienbadzie i temsamem pogarszać swój stan zdrowia, skracając swoje życie. Sezon już się rozpoczął, a z powodu wymienionych zniżek przybyło dużo osób z Polski. Życie towarzyskie kształtuje się wśród znanej wykwintności. Wiadomości udziela Sekretarjat klimatyczny, właściciele domów i czechosłowacki konsulat w Krakowie.

BALE I ZABAWY.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu gra teatr im. J. Słowackiego komedję Stefana Krzywoszewskiego »Djabeł i karczmarka«, wieczorem »Horsztyński«. W piątek wznowienie efektownej komedji Scribe'a »Walka kobiet« z udziałem pp. Bednarzewskiej, Hanskiej, Jednowskiego, Niewiarowicza oraz Z. Nowakowskiego w jego wybornej roli Gustawa de Grignon. W sobotę będzie obecny w teatrze Władysław Mickiewicz, czcigodny syn nieśmiertelnego wieszcza Adama. Z tego powodu teatr wznowi trzy główne fragmenty z »Dziadów« w układzie St. Wyspiańskiego. Są to: scena u księdza z 4-tej części, scena więzienna z improwizacją i widzenie ks. Piotra i scena u senatora. Gustawa-Konrada gra Z. Nowakowski, ks. Piotra Sosnowski, senatora Jednowski.

OPERA I OPERETKA. Dziś we czwartek pełna humoru i oryginalnych tańców operetka J. Gilberta »Urlop małżeński«. W piątek wystąpi po raz ostatni p. M. Polińska-Lewicka w operze »Tosca« w partji tytułowej, którą pożegna Kraków, wyjeżdżając zagranicę. Świetna ta artystka jakiej równej Kraków jeszcze w operze nie widział uproszona na ten czwarty i ostatni występ, przedstawi w partji »Tosci« jedną z najlepszych swoich kreacyj tak pod względem wokalnym, jak też gry aktorskiej. Partję tę śpiewała bowiem wielokrotnie ze słynnym Carusem we Włoszech i Ameryce. W sobotę i niedzielę znakomita opera Czajkowskiego »Eugenjusz Oniegin«, która zdobyła na wczorajszej premjerze entuzjastyczne przyjęcie.

NA DOCHÓD POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA urządza 6 P. A. P. we czwartek 25 bm. we własnym ogrodzie i lokalu Kasyna oficerskiego w Łobzowie podwieczorek ogrodowy. Podwieczorek urozmaici koncert muzyki wojskowej, tenis, kręgielnia, popisy kozackie, teatrzyk nieustający, konie osiodłane do jazdy itd. Początek podwieczorku o godz. 4 po poł. O godz. 9 wieczorem rozpocznie się dancing w salach Kasyna oficerskiego 6 P. A. P. w Łobzowie.

ADAM DIDUR, który obecnie święci triumfy we Lwowie, wystąpi w Krakowie po raz ostatni w niedzielę 28 bm. w Starym Teatrze. Na koncercie tym pożegna się znakomity artysta z naszą publicznością na dłuższy czas, wraca bowiem w pierwszych dniach czerwca do Ameryki. Bilety na niedzielny koncert Didura są sprzedawane dziś we czwartek dnia 25 bm. od godz. 11—1 i od 5—8 w Starym Teatrze.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 25 bm. po pol.: »Djabeł i karczmarka«; wieczorem »Horsztyński«.
Piątek, 26 bm.: »Walka kobiet«.
Sobota, 27 bm.: »Walka kobiet«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 25 bm.: »Urlop małżeński«.
Piątek, 26 bm.: »Tosca«.
Sobota, 27 bm.: »Eugenjusz Onegin«.

Ze sportu

Kraków, 25 maja.

DALSZE WYNIKI FOOTBALLOWE.

Toruń. Warszawska Polonja—Sokół 3:3.

Praga. D. F. C.—D. F. K. Aussig 4:3.

Berno. Teplitzer F. K.—Makkabi 8:1. Morawska Slavia—Hanacka Slavia Kromieryż 5:2. S. K. Zidenice—Cechie Karlin 2:2.

Budapeszt. F. T. C.—Rapid (Wiedeń) 2:0. M. T. K.—III obwód 2:1. B. T. C.—Törekves 2:1 (!) VII obwód—Kispesti 0:0.

Zagrzeb. Zawody międzymiastowe Zagrzeb—Graz 2:1.

Zurych. W zawodach międzymiastowych Zurych—Monachjum wygrał dwukrotnie Zurych: w sobotę 4:2, w niedzielę 4:1.

Medjolan. Zawody międzypaństwowe Włochy—Belgja skończyły się ładnem zwycięstwem Włochów w stosunku 4:1.

BIEG OKRĘŻNY W ŁODZI. W pierwszy dzień Zielonych Świąt, tj. 4 czerwca, odbędzie się w Łodzi bieg okrężny „Głosu Polskiego". Protektorat nad biegiem objął Polski Zw. Lekko-Atlet. Szlak biegu obejmuje 4.990 metrów. Zwycięzca zdobywa wędrowny puhar „Głosu Polskiego". Pozatem pierwsi przybywający do mety zawodnicy otrzymują pamiątkowe żetony, których ilość przy minimalnej liczbie 23 zgłoszonych zawodników wynosić będzie sześć. Pragnący wziąć udział w biegu winni nadsyłać zgłoszenia do dnia 31 maja do redakcji „Głosu Polskiego" w Łodzi, ul. Piotrowska 106.

Z Sejmu

RATYFIKOWANIE UMOWY GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Warszawa, 25 maja (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się **długim, rzeczowym referatem posła Korfantego,** który streścił konwencję polsko-niemiecką w sprawie Górnego Śląska. Po referacie posła Korfantego zabrał głos pos. Grzędziński, występując **z gwałtowną krytyką postępowania rządu, który zmusza Sejm do ratyfikowania umowy polsko-niemieckiej,** nie dając mu czasu do **zapoznania się z umową.** Wystąpienie to posła Grzędzińskiego jest **tem dziwniejsze,** że podczas dwudniowych rozpraw komisji spraw zagranicznych w sprawie konwencji **żaden z Piastowców nie piastował przeciw zrozumiałemu pośpiechowi rządu.** Wiadomo bowiem, że ratyfikacja traktatu musi być uskuteczniona przed 28 bm. Mimo to wszystko **Sejm ratyfikował umowę jednogłośnie.**

MONOPOL TYTONIOWY.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad **monopolem tytoniowym.** W sprawie tej zabrał głos minister Michalski, odpowiadając na onegdajszą interpelację prawicy, dotyczącą **oskarżeń, skierowanych przeciw wiceministrowi Mikuleckiemu.** Przykre wrażenie wywołało na obecnych zajście, wynikłe między posłami Szmiglem (P. S. L.) i Skupem (Z. L. N.). Całe zajście zlikwidowano w ten sposób, że pos. Szmigiel wykluczony został przez marszałka z jednego posiedzenia a pos. Skup złożył oświadczenie, że **nie wypowiedział zarzuconych mu pod adresem posła Szmigla.** To rozwiązanie sprawy wywołało **silne protesty na ławach Piastowców.**

Wreszcie rozprawy potoczyły się już zwykłym **nużącym trybem** wśród małego zainteresowania **nielicznie zgromadzonych** posłów.

PRZEMÓWIENIE MIN. MICHALSKIEGO.

Warszawa, 24 maja (PAT). Minister skarbu Michalski w porozumieniu z Radą ministrów odpowiedział na interpelację w sprawie rzekomych nadużyć w zarządzie tytoniowym, że w skutek doniesienia dra Górzyńskiego z dnia 26 stycznia 1920 r. ówczesny minister skarbu Grabski zarządził dochodzenia administracyjne, które wykazały, że zarzuty polegały na błędnej informacji. Dnia 21 stycznia br. otrzymał minister list od tegoż p. Górzyńskiego, **urgujący odpowiedź** na memorjał wręczony ministrowi Grabskiemu i poruszający jeszcze **inne sprawy** prócz spraw tytoniowych. Co do tych innych spraw minister przedłoży zarzuty i wyniki badań komisji skarbowo-budżetowej, dlatego odczytuje tylko odpowiedź konsulatu greckiego, stwierdzającą, że fakty, na które powoływał się p. Górzyński, **wcale nie miały miejsca.** Minister z zadowoleniem dowiaduje się, że sprawę p. Górzyński **skierował do sądu.** Rada ministrów uważa, że należy czekać na wydanie wyroku, a minister **interwenjować będzie u prokuratora** i nie omieszka przedłożyć wyników sejmowych.

Rozprawa szczegółowa rozpocznie się na posiedzeniu wtorkowem. Głosowanie wyjątkowo rozpocznie się **zaraz po art. I.,** aby zadecydować, czy dalsza rozprawa jest celowa.

Podwyżka płac urzędników państwowych

Warszawa, 25 maja (Tel. wł.) Na poniedziałkowem posiedzeniu Rady ministrów rozpatrywana będzie sprawa projektowanej **podwyżki dla urzędników państwowych.** Wedle projektu ministra Michalskiego otrzymaliby urzędnicy w miesiącu czerwcu ogółem **80 procentową podwyżkę poborów.** W myśl tego projektu podwyżkę otrzymaliby **tylko urzędnicy cywilni,** natomiast minister Sosnkowski występuje z żądaniem, aby podwyżka ta **dotyczyła również i osoby wojskowe.**

NOWY MINISTER ROLNICTWA.

Warszawa, 24 maja (AW). Jak donosi »Kurjer Polski« p. Bniński, któremu w zeszłym tygodniu prezydent Ponikowski zaproponował objęcie teki ministra rolnictwa, **propozycję tę przyjął.** Nowy minister rozpocznie urzędowanie w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

Konflikt pomiędzy Wirthem a Hermesem

Berlin, 24 maja (PAT). Wedle wiadomości z dobrze poinformowanych źródeł parlamentu trwa od 2 dni w głębokiej tajemnicy utrzymywany **kryzys z powodu nieporozumień między kanclerzem dr Wirthem a ministrem Hermesem.** Kanclerz Wirth oświadczył na posiedzeniu gabinetu, że **nie może się zgodzić na obietnice, jakie poczynił minister Hermes w Paryżu** i zażądał, ażeby z powodu **przekroczenia danych mu instrukcyj i pełnomocnictw Hermesa natychmiast z Paryża odwołano.** Reszta członków gabinetu była zdania, iż w danej chwili nie można Hermesa z Paryża odwoływać. Kryzys tymczasowo **zażegnano** w ten sposób, że dr Wirth zdecydował się **cofnąć dymisję swoją,** którą podobno miał już zakomunikować gabinetowi **aż do czasu osobistego porozumienia się z ministrem Hermesem,** który ma przybyć jutro z Paryża o godz. 19, a o godz. 20 wziąć już udział w posiedzeniu gabinetu.

NIEMIECKA RADA PAŃSTWA RATYFIKOWAŁA UKŁAD GÓRNOŚLĄSKI.

Biuro Wolffa komunikuje: Rada państwa zajmowała się dziś na publicznem posiedzeniu **układem polsko-niemieckim,** zawartym w Genewie w sprawie Górnego Śląska. Po wysłuchaniu sprawozdania Rada państwa postanowiła **zgodzić się na układ,** przyjmując następującą formułę do przedłożenia parlamentowi: **Rada państwa ratyfikuje układ niemiecko-polski** w sprawie Górnego Śląska, **przyłącza się jednak do słów protestu,** który wygłosił dr Schiffer w Genewie na publicznem posiedzeniu w dniu 5 bm. przed podpisaniem układu. Rada państwa **solidaryzuje się z powyższemi wywodami i zakłada protest przeciw rozstrzygnięciu konferencji ambasadorów z dnia 20 października 1921 r.**

Różne wiadomości polityczne

KS. POSEŁ ADAMSKI WYTOCZYĆ MA PROCES PRASOWY kilku dziennikom, które mu zarzucały, że, jako przeciwnik monopolu tytoniowego, interesowany jest w prywatnych fabrykach tytoniowych. W liście, który zamieszcza »Głos Narodu«, oświadcza ks. poseł Adamski:

»Nie jestem członkiem zarządu, ani Rady nadzorczej żadnego przedsiębiorstwa tytoniowego, a **posiadanie kilkunastu akcyj fabryki tytoniowej,** nie uzależnia mnie od prywatnych przemysłowców tytoniowych«.

PRZEDŁUŻENIE OPCJI O ROK. Dnia 18 marca minął termin zgłaszania opcji na rzecz Polski, przewidziany przez traktat ryski. Na podstawie porozumienia między rządem polskim i sowieckim sprawa opcji ma być przedłużona jeszcze o rok.

DYMISJA GABINETU SCHOBERA. Z Wiednia donoszą 24 bm.: Prezydent przyjął prośbę kanclerza Schobera o zwolnienie go z urzędu i jednocześnie polecił mu wraz z całym gabinetem sprawować agendy do zamianowania nowego gabinetu.

Dział ekonomiczny

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KOLEJOWA WE LWOWIE.

Wczoraj zamieściliśmy krótką informację ze Lwowa o konferencji kolejowej. Obecnie piszą w tej sprawie ze Lwowa pod datą 24 bm.:

Przez trzy dni toczyły się we Lwowie w tutejszej dyrekcji kolei obrady międzynarodowej konferencji kolejowej w sprawie ruchu towarowego między Austrją a Czechami z jednej strony, a Rumunją z drugiej o przewóz przez Polskę. Wczoraj wieczór podpisali delegaci obcych państw protokół, zawierający wyniki konferencji.

Delegację czeską prowadził radca ministerjalny dr Besta, rumuńską dr Russ, austrjacką radca ministerjalny dr Szabo. Ze strony polskiej brali udział w konferencji pp. dyrektor departamentu Kolakowski (przewodniczący konferencji), dyr. Tyszyński (zastępca), inż. Włodek, dr Bonhard, Umieński i zastępca komercjalny P. K. P. na Austrję Cichocki, nacz. dyr. S. A. „Wawel".

Po konferencji tej spodziewać się należy poprawy tak opłakanych stosunków transportowych na granicy polsko-rumuńskiej. Delegaci rumuńscy zobowiązali się przyjmować na stacji granicznej 35 wagonów dziennie, tj. 2 razy tyle, jak dotychczas. Poza tem ustanowiona została komisja graniczna polsko-rumuńska, która zbada na miejscu stosunki transportowe i poczyni starania, by cyfrę wagonów w ruchu granicznym podnieść znacznie wyżej. Postanowienie to ma wielką doniosłość dla naszego przemysłu, który w ostatnich czasach skierował swój eksport na Rumunję.

Drugim ważnym momentem jest postanowienie konferencji, iż towary austrjackie i czeskie, idące przez Polskę do Rumunji, nadawane będą za bezpośrednim listom przewozowym, a opłata należytości przewozowej pobieraną będzie w stacji nadawczej aż do granicy rumuńskiej. Postanowienie to znosi konieczność reekspedjowania przesyłek zagranicznych na polskich stacjach, oraz ułatwia eksporterowi zagranicznemu kalkulację cen towaru, ponieważ wie on z góry, ile zapłaci za przewóz towaru. Ułatwienia te są atutami w rękach kolei polskich w walce konkurencyjnej z kolejami węgierskiemi o przewóz rumuński.

Osobno komisja graniczna ma w najkrótszym czasie zbadać możność otwarcia drugiej linji polsko-rumuńskiej przez Stefanówkę.

Ważną zdobyczą polskich kolei jest też postanowienie konferencji w tym kierunku, iż kontyngent 35 wagonów dziennie nie został rozdzielony na poszczególne państwa, lecz przydział ilości wagonów do wykorzystania sąsiadom pozostawiono uznaniu zarządu polskich kolei. Delegaci państw zastąpionych na konferencji we Lwowie, postanowili odbyć następną konferencję w dniu 12 czerwca w Wiedniu, celem ustalenia wszystkich szczegółów technicznych dla omawianych transportów. Cały przebieg konferencji miał cechy serdecznego zbliżenia się zarządów kolei wszystkich reprezentowanych państw.

* **TWÓRCZA DZIAŁALNOŚĆ NOWEJ PLACÓWKI FINANSOWEJ** »Polskiego Banku Handlowo-Przemysłowego, Spółki Akcyjnej w Krakowie«, zaznacza się w naszem mieście z każdym dniem energiczniej, przynosząc społeczeństwu naszemu coraz to nowe korzyści.

Jeneralna dyrekcja Banku, mając zawsze na oku dobro kraju, postawiła sobie za zadanie, choć w części ukrócić spekulację czarnej giełdy przez założenie I. Oddziału Miejskiego na Stradomiu, niosąc tamże powiew zdrowych transakcyj giełdowych.

I. Oddział Miejski na Stradomiu, mający za zadanie jedynie dział bankowy czysto kantorowy, ma możność wyspecjalizowania się, a tem samem uzyskania zaufania klienteli, przez co wytrąci broń z rąk pokątnych walucjarzy i giełdziarzy.

Jest to zdrowa myśl i zdrowe dzieło, które w wielkiej mierze przyczynić się może do uzdrowienia naszych stosunków giełdowych. I chyba tylko ludzie w wysokim stopniu nierozumni mogliby złośliwie przeszkadzać temu działaniu, lecz sądzimy, iż Polski Bank Handlowo-Przemysłowy, tak chlubnie poczynający swoją działalność w Krakowie, nie da się nieżyczliwym i nieuczciwym konkurentom zbić z tropu.

Dyrektorem, przydzielonym z Centrali do kierowania I. Oddziałem Miejskim, jest p. Włodzimierz Srokowski, który, mając przy boku wytrawnych fachowców bankowych, daje pełną nadzieję, że cel założenia nowej placówki bankowej zostanie w pełni osiągniętym.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym sytuacja bez zmiany, tylko dla marki niemieckiej usposobienie mocniejsze. Ruch przekazowy dość żywy na Berlin po kursie wyższym o ½ punktu, na Wiedeń i Pragę bez zmiany.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano nieco więcej niż onegdaj, przy usposobieniu niejednolitem. Większe zainteresowanie dla »Parowozów warszawskich«, które zyskały 100 punktów, »Zieleniewski«, »Cegielski« i »Tepege« słabsze.

Akcje bankowe bez ruchu, z papierów procentowych kupowano 4% listy zast. Tow. kred. ziem. po 105.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 24 maja 1922

	ofiar.	żad.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Transakcja		630'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (B. Jawernicki)	4600'—	4800'—
»Polski Glob«	700'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5600'—	5800'—
Transakcja		5650'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań 1-7	2450'—	2600'—
Transakcja		2500'—
H. Cegielski fabr. masz. Poznań 8 em.	1900'—	2200'—
Transakcja		2000'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1100'—	1300'—
Transakcja	1125'—	1175'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. roln.	1650'—	1750'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	800'—
Transakcja		750'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie zakłady górnicze	6200'—	6500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5000'—	5300'—
Transakcja		5200'—
Polska Nafta	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	850'—	950'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4700'—	4900'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja	3350'—	3400'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	1300'—	1500'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	4000'—	4100'—	4000'—	4100'—
Dolary kanad.	3800'—	3900'—	3800'—	3900'—
Franki francuskie	360'—	375'—	368'—	378'—
Franki belgijskie	325'—	340'—	330'—	345'—
Franki szwajcarskie	770'—	790'—	770'—	790'—
Funty szterl.	17800'—	18300'—	17800'—	18300'—
Marki niemieckie	13'50	14'—	13'75	14'25
Transakcja			13'85	14'10
Korony austrjackie	0'40	0'43	0'40	0'43
Transakcja			0'41³/₄	0'42½
Korony czeskie	76'—	78'—	78'50	79'50
Transakcja			79'—	78'75
Korony węgierskie	5'—	5'40	5'10	5'50
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—
Floreny holend.	1540'—	1600'—	1540'—	1600'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (24 maja). Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 4065—4085—4050, sprzedaż 4070, kupno 4030, dolary kanadyjskie trans. 4000, frank belgijskie trans. 340.

Czeki: Gdańsk trans. 13'90—13'50, Belgja trans. 343, 341'50—341'75, sprzedaż 343'50, Holandja trans. 1607'50, Londyn trans. 18.275—18.225, sprzedaż 18.325 kupno 18.125, Nowy York trans. 4085, sprzedaż 4080, kupno 4040, dolary drobne sprzedaż 4060, kupno 4020, Paryż trans. 373'50—373, sprzedaż 375, kupno 371, Praga trans. 78'50—78'25—78 3/8, sprzedaż —, kupno —, Szwajcarja trans. 794'85, sprzedaż 790, kupno 782, Wiedeń trans. 42—41'75, sprzedaż 42, kupno 41, Włochy trans. 214.

Miljonówka trans. 1450—1500—1475, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 267, kupno 263, za 100 marek trans. 53—53'50, 5% Warszawy trans. 247'50—240, sprzedaż 243, kupno 238, obligacje z r. 1916 i 1915 trans. 227—237, oblig. z 1917 r. trans. 132—130, Frzezorność trans. 71.

Akcje: Bank dyskontowy 3250—3300—3275, Bank handlowy 4325—4275—4350, Bank zachodni 2300, Bank kredytowy w Warszawie 3550—3650, 6 emisja 3400—3500. Warsz. Tow. fabryk cukru 34.250, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 29.000, Lilpop-Rau-Loewenstein 3635—3625, Ostrowieckie zakłady 7325—7300—7320, Rudzki i Ska 2450—2400—2425, Starachowice 5650—5600, Zakłady żyrardowskie 69.000—69.250, Borkowski 1550—1560—1525, Bracia Jabłkowscy 1825, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1950—1925. Polska nafta 1990—2000—1990.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (24 maja). Amsterdam 3897'50, Zagrzeb 25'32, Belgrad 141'08, Berlin 34'45, Bruksela 534'50, Budapeszt 12'07, Chrystjanja 1849, Kopenhaga 2133'75, Londyn 44.475, Madryt 1573'75, Medjolan 510'70, Nowy York 9969, Paryż 904'50, Praga 190'90, Sofja 74'70, Sztokholm 2578'50, Warszawa 2'40'9—2'41'9, Zurych 1898'75, dolary 9910, belgijskie 529'50, bułgarskie 73'70, duńskie 2113'75, marka niemiecka 37'70, angielskie 44.475, francuskie 903'50, holenderskie 3887'50, włoskie 508'70, jugosłowiańskie 140'88, polskie 2'38—2'42, rumuńskie 67'94, szwedzkie 2553'50, szwajcarskie 1893'75, czeskie 190'65, węgierskie 12'17.

Renta majowa 142, austr. renta koronowa 142, renta lutowa 146, węg. renta korona 5000, losy tureckie 65.200, priorytety kolei południowej 69.800, Anglobank 18.500, Bankverein 6990, Bodenkredit 19.600, Austr. Zakład kredytowy 7450, Bank depozytowy 3010, Laenderbank 17.700, Merkury 4650, Unionbank 7150, Bank obrotowy 3100, Živnostenska 69.800, Kolej północna 748.000, Lwów-Czerniowce 67.700, Koleje austrjackie 177.000, Kolej południowa 48.790, Alpiny 100.000, Berg und Huetten 190.000, Krupp 71005, Huta Poldi 71.500, Praskie Tow. przem. żel. 165.000, Rima 42.500, Skoda 85.000, Zieleniewski 12.300, Apollo 56.500, Fanto 149.000, Gal. Karpaty 248.000, Schodnica 199.950, Siersza 14.990.

GIEŁDA PRASKA. (24 maja). Berlin 17'72½, Warszawa 1'17½—1'37½, marka niemiecka 17'72½, marka polska 1'17½—1'37½.

Dnia 22 maja notowano dolary 52.325—52.925.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (24 maja). Berlin 1'78, Holandja 204, Nowy York 524'50, Londyn 2334, Paryż 47'30, Medjolan 26'90, Praga 9'95, Budapeszt 0'61, Zagrzeb 1'87, Sofja 3'95, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'05¼, austr. korona stemplowana 0'05½.

Zamknięcie: Berlin 165, Holandja 204, Nowy York 524'25, Londyn 2335, Paryż 4730, Medjolan 2692, Bruksela 4395, Kopenhaga 112, Sztokholm 165'25, Madryt 83'75, Buenos Aires 189, Praga 995, Budapeszt 0'69, Zagrzeb 187, Sofja 395, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'05¼, austr. korona stemplowana 0'05½.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie spadek walut obcych. Notowano dolary 4070, marki niemieckie 13'70, franki francuskie 375, funty szterlingi 18.100, 100 rubli złotych 202.000, rubel srebrny 1235, rubel bilonem 580, marka złota 945 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono: dolary 4080—4085, marki niemieckie 13'50—13'65, franki francuskie 360—380, franki szwajcarskie 750—780, funty szterlingi 17.500—17.600, korony czeskie 75—78 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (24 maja). W oficjalnym handlu walutowym notowano w Budapeszcie markę polską 18'75—19'75.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

†

TADEUSZ MICHALIK

wicedyrektor Y. M. C. A. w Krakowie

przeżywszy lat 27, wskutek tragicznego wypadku, zmarł dnia 24 maja 1922 roku. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek, dnia 26 b. m., o godzinie 5 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana żona, matka, bracia i siostra zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie w sobotę, 27 b. m., o godzinie 9 i pół rano w kościele OO. Karmelitów na Piasku.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego w Krakowie, pl. Szczepański l. 2.

Podziękowanie.

Za oddaną ostatnią posługę memu nieodżałowanemu mężowi, bł. p. **JÓZEFOWI WALLNEROWI,** składam wszystkim Znajomym, w szczególności JWPP. Dyrektorowi kolei Drowi Pischingerowi, Inspektorowi Żegiestowskiemu, Naczelnikowi stacji w Szczakowej Pokornemu, Personalowi Urzędu ruchu, Ogrzewalni, oraz Cła, jako też wszystkim uczestnikom pogrzebu najserdeczniejsze »Bóg zapłać!« **Żona wraz z synem.**

NAJSTARSZY ZAKŁAD UBEZPIECZENIOWY W POLSCE

POLSKA DYREKCJA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

Rok założenia 1803 Rok założenia 1803

jest instytucją samorządową, opartą na wzajemności i mającą na celu dobro publiczne, nie zaś osięganie zysków (artykuł I-szy ustawy sejmowej z dnia 23-go czerwca 1921 r.); **jest zakładem** na wzajemności opartym, **administrowanym przez ogół ubezpieczonych,** wybierających Radę nadzorczą z grona przedstawicieli samorządowych władz powiatowych i Rad miejskich; jest instytucją **autonomiczną,** niezależną od skarbu państwa, a przekazującą wszelkie **swe zyski** (zwroty) **na cele kulturalno-społeczne,** jak: ogniotrwałe budownictwo, straże ogniowe i t. p.; jest **krzewicielką idei ubezpieczeniowej** (w roku 1921 wypłacono z funduszów **POLSKIEJ DYREKCJI UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH** na cele kulturalne i dobroczynności publicznej przeszło 17 miljonów mkp.), **na rok zaś 1922 na też cele preliminowano z górą 80,000.000 mkp.** **Jest wielką ubezpieczeniową kooperatywą,** liczącą w swoim zespole

trzy miljony ubezpieczonych.

Składkę ogniową pobierają gminy.

Roczny zbiór składki ogniowej przekracza 2 miljardy mkp.

Bezstronna i szybka likwidacja szkód oraz szybka wypłata odszkodowań.

Niskie opłaty taryfowe, dwukrotnie w dziale budowli mniejsze, niż w prywatnych Towarzystwach wzajemnych.

Zorganizowana sieć taksatorów w gminach i miasteczkach.

14 Oddziałów P. D. U. W. w b. Kongresówce, 3 na kresach.

ODDZIAŁY W MAŁOPOLSCE: w Krakowie (ulica Radziwiłłowska L. 23); **w Przemyślu** (ulica Fredry L. 5); **we Lwowie** (ulica Sapiehy L. 9).

W najbliższym czasie zostaną otwarte oddziały w Tarnopolu i Stanisławowie, oraz na Śląsku Cieszyńskim.

DZIAŁY POLSKIEJ DYREKCJI UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH:

1) **ubezpieczenia od ognia;**
2) **ubezpieczenia plonów od gradobicia;**
3) **ubezpieczenia na życie;**
4) **zabezpieczenia emerytalne;**
5) **ubezpieczenia od kradzieży i włamania;**
6) **ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków;**
7) **ubezpieczenia zwierząt domowych od chorób.**

Wszelkie sprawy ubezpieczeniowe (przyjmowanie wniosków, likwidację szkód, ich wypłatę) załatwiają Oddziały na miejscu.

Solidne i rozgałęzione stosunki reasekuracyjne z innemi zakładami ubezpieczeń w Polsce i zagranicą.

Zarząd główny w Warszawie, Aleje Jerozolimskie L. 41.

Rutynowane siły fachowe (urzędnicy) oraz zdolne jednostki (taksatorzy-agenci) znajdą pracę w Oddziałach miejscowych. 2818

Wybitny działacz samorządowy, p. JÓZEF NEUMANN, prezydent miasta Lwowa, temi słowy określa cele i zadania P. D. U. W.:

Tylko instytucya samorządowa, oparta na zasadach wzajemności, może ustalić bardzo umiarkowane taryfy, które umożliwią ludności zastosowanie powszechnego ubezpieczenia. Praca musi być prowadzoną ze stanowiska obywatelskiego z pominięciem wszelkiego biurokratyzmu, a jednem z zadań takiej instytucyi musi być popieranie rozwoju obrony pożarnej w Małopolsce. Pod temi hasłami witam rozpoczęcie działalności Polskiej Dyrekcyi Wzajemnych Ubezpieczeń na terenie Małopolski, która opierając się prawie na przyjaznych podstawach, zdobędzie sobie niewątpliwie w kraju naszym takie same zaufanie i życzliwość, jakie od dawna zdobyła w Królestwie.

Józef Neumann
prezydent m. Lwowa
i prezes Związku Małopolskich Straży pożarnych.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 5. Rządca Drukarni L. K. Górski.